

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Małkiński
Sędziowie:	SSO Mirosław Kowalewski (spr.) SSO Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. V. (...) w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 15 stycznia 2013r., sygn. akt I C 28/11

1. Oddała apelację;
2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt I Ca 106/13

UZASADNIENIE

Powódka B. K. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. V. (...) w W. z pozwem o zapłatę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy w zdarzeniu w dniu 22 września 2009r., w wypadku, w trakcie pracy w zakładzie pracy, w wyniku którego doznała uszkodzenia ciała. Domagała się też zasądzenia tej kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa i do dnia zapłaty, oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podnosiła, iż w dniu 22 września 2009r. jako pracownica w zakładzie pracy – J. M. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...)W. (...) w A. przy ul. (...) rozpoczęła pracę o godz. (...)00, w hali laminowania nr (...). Będąc na stanowisku pracy, przystąpiła zgodnie z zakresem swych obowiązków do przygotowania podsufitki łodzi typ

640 do laminowania. W tym celu weszła do wnętrza formy i stojąc na kawałku sklejk o wymiarach 1000 x 350 x 10 mm, ułożonym na metalowych rurach wspornikowych, stanowiących wzmocnienie konstrukcji formy, przystąpiła do nakładania wosku polerskiego na formę podsufitki. Stojąc na podeście z arkusza sklejk, w pozycji wyprostowanej, przez otwór w formie o wymiarach 100 x 44 cm, nakładała wosk polerski na górną powierzchnie formy podsufitki, a następnie za pomocą szmatki rozprowadzała i polerowała go równomiernie na powierzchni formy. Około (...)20 skierowała się w kierunku wyjścia z formy, w której pracowała. W tym celu zmuszona była pochylić się, jako że wysokość od podestu ze sklejk do sufitu formy wynosiła 100 cm i stąpając po podeście ze sklejk o szer. 35 cm kierowała się w stronę otworu wyjściowego, uważając na utrudniające poruszanie się metalowe rury, stanowiące wzmocnienie formy podsufitki. W pewnej chwili jej lewa stopa osunęła się z podestu i powódka spadła, uderzając o metalowe elementy konstrukcji formy podsufitki, a spadła z wysokości 90 cm na posadzkę hali, doznając uszkodzenia ciała w postaci złamania trzech żeber z lewej strony.

Podnosiła także, iż zespół powypadkowy, w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego stwierdził, iż nie przyczyniła się do wypadku.

W dniu 1 lutego 2010r. stawiała się przed lekarzem orzecznikiem (...) Oddział w B., gdzie orzeczono 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego skutkami tego wypadku przy pracy. Wywodziła też, iż mimo zgłoszenia tej szkody pozwanemu, pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za wypadek z dnia 22 września 2009r. z jej udziałem, a w następstwie tego wypłaty zadośćuczynienia z umowy ubezpieczenia OC pracodawcy za wypadki przy pracy, zawartej przez J. M. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...)W. (...) z pozwanym, potwierdzonej polisą (...), w uzasadnieniu błędnie przyjmując, iż roszczenie powódki należy rozpatrywać w świetle art. 415 kc, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwej konkluzji, że „wyżej opisana sytuacja, gdzie brak jest czynów niedozwolonych po stronie pracodawcy, powoduje brak zaangażowania jego odpowiedzialności cywilnej oraz niemożność wypłaty zadośćuczynienia z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pracodawcy”. Tymczasem przypisanie odpowiedzialności prowadzącemu (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlanemu (...)W. (...) za wypadek przy pracy z dnia 22 września 2009r, co stanowi warunek konieczny ustalenia istnienia odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego, należy rozpatrywać w świetle art. 435§1 kc. Bowiem bez wątplenia (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...)W. (...) należy uznać na nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane, o którym jest mowa w art. 435§1 kc, i z tego też przepisu ponosi odpowiedzialność na podstawie ryzyka, która to odpowiedzialność na podstawie ryzyka – powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego, natomiast jeśli chodzi o okoliczności egzoneracyjne, to są nimi zgodnie z art. 435§1 kc – 1. fakt, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, 2. fakt, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego, 3. fakt, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Podnosiła też, że w kontekście odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego, bezprzedmiotowym jest twierdzenie pozwanego, że (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...) nie ponosi winy za wypadek powódki przy pracy, jak również, iż nie stwierdzono nie przestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w tym w szczególności przepisów bhp, bo skoro pozwany nie wykazał zaistnienia okoliczności egzoneracyjnych z art. 435 kc, uzasadniających uchylenie się pracodawcy powódki od odpowiedzialności za skutki wypadku przy pracy powódki z dnia 22 września 2009r., to w przedmiotowej sprawie, zachodzi odpowiedzialność (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Budowlanego (...) za zaistniałą szkodę na zasadzie ryzyka i w ślad za tym odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego. Stąd przedmiotowe powództwo powódki przeciwko pozwanemu o zadośćuczynienie na podstawie art. 445§1 kc w zw. z art. 444 §1 kc jako rekompensata pieniężna z tytułu szkody niemajątkowej w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniem fizycznym i psychicznym, na skutek zdarzenia w dniu 22 września 2009, jest uzasadniona kwotowo na poziomie 15.000 zł. Powódka bowiem bezpośrednio po zdarzeniu, w którym doznała uszkodzenia ciała w postaci złamania w trzech żeber z lewej strony, odczuwała silny i długotrwały ból. Charakter doznanego urazu przełożył się też negatywnie na jakość życia powódki, która nie mogła wykonywać szeregu czynności wymagających pełnej sprawności ruchowej. W tym stanie rzeczy i mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzecznictwie, w kwestii

zadośćuczynienia i jego wysokości, tylko kwota dochodzona pozwem w wysokości 15.000 zł może być uznana za odpowiednią, utrzymaną w rozsądnych granicach, stąd i żądanie pozwu w zakresie kwoty.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nie kwestionowano okoliczności, iż w dniu 22 września 2009r. powódka doznała urazu w trakcie pracy u pracodawcy J. W. prowadzącego (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...).W. (...) w A. przy ulicy (...). Nie kwestionowało, iż i wyżej wymieniony przedsiębiorca w dacie zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym na okres od dnia (...) kwietnia 2009r. do dnia 6 kwietnia 2010r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), do której zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zatwierdzone przez Zarząd pozwanego Uchwałą nr 32 z dnia 17 września 2008r., a przedmiotem umowy ubezpieczenia zawartej przez strony jest ustawowa odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Powołując się na protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku powódki przy pracy, argumentowało, iż wskutek przedmiotowego zdarzenia nie stwierdzono nie przestrzegania przez pracodawcę powódki przepisów prawa pracy, bhp lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, przynajmniej też, iż przeprowadzone postępowanie likwidacyjne w wyniku zgłoszenia szkody i w wyniku ustaleń w postępowaniu likwidacyjnym poczynionych, doprowadziło do odmowy przyjęcia odpowiedzialności pozwanego i odmowy wypłaty zadośćuczynienia powódce z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pracodawcy z pozwanym. Podtrzymując powyższe stanowisko zawarte w postępowaniu w sprawie likwidacji szkody, domagało się oddalenia roszczeń powódki, jako nie uzasadnionych.

Wyrokiem z dnia Sąd Rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 15.000zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28.02.2011r. i do dnia zapłaty. Zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 4.817zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazując pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 750zł tytułem opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona, a pozostałe koszty procesu zniósł wzajemnie między stronami. Sąd ten ustalił, iż stanowisko powódki jest uzasadnione w pełni, a co za tym idzie powództwo należało uwzględnić. Bezsporne jest bowiem w sprawie i wynika z materiału dowodowego, iż w dniu 22 września 2009r. powódka B. K. w trakcie pracy na swoim stanowisku, u pracodawcy J. W. prowadzącego (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...).W. (...) w A. przy ul. (...), doznała szkody osobowej niemajątkowej w postaci uszkodzenia ciała, a to złamania trzech żeber z lewej strony. Bezsporne są okoliczności tego wypadku i tej szkody. Bezspornie przedsiębiorca J. M. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane (...).W. (...) w dacie zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym na okres od dnia (...) kwietnia 2009r. do dnia 6 kwietnia 2010r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzoną polisą nr (...), do której zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a jej przedmiotem jest ustawowa odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, w tym również pracownikom w związku z posiadaniem mieniem oraz prowadzoną działalnością. Przechodząc do ustaleń w zakresie odpowiedzialności za szkodę powódki, Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż podzielić należy stanowisko powódki i uznać, że należy tę odpowiedzialność rozpatrywać w świetle art. 435§ 1 kc, ostatecznie przypisując tę odpowiedzialność prowadzącemu przedsiębiorstwo na zasadzie ryzyka, a to pracodawcy powódki. Jako, że rozważenie okoliczności wyłączających odpowiedzialność pracodawcy powódki z mocy art. 435§1 kc, powyżej wskazanych, a to: siła wyższa, fakt, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego, fakt, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności, w przedmiotowej sprawie, nakazało ustalenie ich braku, co uzasadnia w następstwie przyjęcie pełnej odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego co do zasady. Sąd Rejonowy podkreślił, że o ile co do istnienia braku przesłanek siła wyższa i faktu, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności nie ma jakichkolwiek wątpliwości, to i przesłankę, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego, należy całkowicie wykluczyć, a to w świetle pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. K. P. k. 235-238 oraz uzupełniającej, złożonej na rozprawie k. 259-259 odwr., jak i bezspornego zachowania pracodawcy po wypadku. Z tych względów jako uzasadnione należało przyjąć żądanie przez powódkę zadośćuczynienia, jako rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody osobowej niemajątkowej w postaci ujemnych przeżyć związanych z jej cierpieniem fizycznym i psychicznym, a to na skutek uszkodzeniem ciała powódki w postaci złamania trzech żeber i

z tego tytułu odczuwania silnego i długotrwałego bólu, przełożenia się charakteru doznanego urazu, też negatywnie, na jakość życia powódki, która nie mogła wykonywać szeregu czynności wymagających pełnej sprawności ruchowej, co nie budzi wątpliwości w świetle dokumentacji lekarskiej zebranej w sprawie i nie było też kwestionowane przez pozwanego, w zakresie wysokości żądanego zadośćuczynienia nigdy. W tych warunkach i Sąd Rejonowy uznał orzeczoną kwotę zadośćuczynienia, za odpowiednią, utrzymaną w rozsądnych granicach, a z tych wszystkich względów orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, jak w punkcie I wyroku z 15 stycznia 2013r. Ponieważ pozwany przegrał sprawę w całości, to zdaniem Sadu Rejonowego winien ponieść koszty procesu w całości, w tym zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a to zgodnie z art. 98 kpc, stąd orzeczono jak w punkcie II tegoż wyroku na mocy tego art. 98 kpc i art. 100 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.. Zaskarżając wyrok w całości orzeczeniu zarzucał naruszenie przepisów prawa, a w szczególności:

Naruszenie prawa materialnego i procesowego poprzez:

- naruszenie przepisu art. 435 kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż pozwany jest odpowiedzialny wobec powódki za skutki zdarzenia z dnia 22 września 2009r.,
- naruszenie przepisu art. 805 §1 i §2 pkt.1 i 2 kodeksu cywilnego w związku z §4 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zatwierdzone przez zarząd pozwanego uchwałą nr 32 z dnia 17 września 2008r. poprzez ich pominięcie i przez przyjęcie, że pozwany jest odpowiedzialny wobec powódki do zapłaty kwoty 15 000,00 zł, pomimo iż roszczenie to nie zostało udowodnione,
- naruszenie przepisu art. 827 §1 kodeksu cywilnego poprzez jego pominięcie, iż pozwany wolny jest od odpowiedzialności, z uwagi na rażące niedbalstwo pracodawcy, polegające na wadliwej organizacji stanowiska pracy powódki,
- naruszenie przepisu art. 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, iż powódka uwodniła wysokość dochodzonego roszczenia, a pozwany okoliczności ustalonego uszczerbku oraz wysokości dochodzonego roszczenia nie kwestionował,
- naruszenie przepisu art. 217 §2 poprzez jego błędne zastosowanie i art. 227 kodeksu postępowania cywilnego poprzez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę pozwaną przed Sądem 1 instancji o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii, pomimo iż okoliczności, na które pozwany zgłosił wnioski dowodowe nie zostały jednoznacznie wyjaśnione, miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a stan zdrowia powódki był niejasny, nieudowodniony, przez co jego ocena dowolna i nieuzasadniona,
- naruszenie przepisu art. 316 §1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i przyznanie, że powódka udowodniła wysokość roszczenia
- naruszenie przepisu §6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego błędne zastosowanie i pominięcie okoliczności iż stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 10 000,00 zł do 50 000,00 zł stanowią kwotę 2 400,00 zł,
- błędną ocenę materiału akt sprawy poprzez uznanie, iż charakter sprawy, wkład pracy pełnomocnika powoda i jego przyczynie się do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia miały szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, podczas gdy odpowiedzialność pozwanego nie była przez pozwanego kwestionowana, sporna była jedynie wysokość szkody, którą to wysokość ustalił dowód z opinii biegłego sądowego, a dowód z opinii biegłego był jedynym dowodem w sprawie, poza dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach szkody,

Orzeczeniu zarzucał naruszenie przepisów prawa, a w szczególności naruszenie przepisu art. 98 § 1 i 3 kpc poprzez jego błędne zastosowanie.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji według norm przepisanych
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

ewentualnie o

- uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazywał, iż Sąd Rejonowy w Augustowie wyrokiem z dnia 15 stycznia 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15 000,00 zł oraz obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej stawce, nakazał pobrać od pozwanego kwotę opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona, orzekając o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu między stronami. Sąd I instancji, pomimo uiszczenia przez pozwanego kwoty zaliczki na opinię biegłego w wysokości 2.000, 00 zł i nie wykorzystaniu tej zaliczki w całości, nie orzekł o zwrocie na rzecz pozwanego niewykorzystanej kwoty zaliczki. Cytując obszernie fragmenty uzasadnienia wyroku Sądu I instancji pozwany wskazał, iż powódka nie udowodniła w żaden sposób wysokości żadanego roszczenia.

Pozwany, już w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podnosił, iż roszczenie jest nieuzasadnione. Ponadto pozwany kwestionował zarówno okoliczności jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu na datę prowadzenia postępowania i stanu zdrowia, na jaki powoływała się powódka, w tym uszczerbek na zdrowiu ustalony przez ZUS w wysokości 10%. albowiem na dzień dzisiejszy uszczerbek ten nie występuje. nie został udowodniony przez powódkę. Wnosił więc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii na okoliczność ustalenia czy u powódki występują jakiegokolwiek trwałe skutki wypadku z dnia 22 września 2009r. oraz na okoliczność ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki. Pozwany podnosił, iż z uwagi na treść opinii biegłego z zakresu BHP, materiał dowodowy wskazał dodatkowo na okoliczność rażącego niedbalstwa pracodawcy powódki przy organizacji procesu pracy i stanowiska pracy powódki. Biegły bowiem w swojej opinii wskazał, iż wyłączną przyczyną wypadku była zła, wadliwa, niezgodna z wymaganiami prawnymi organizacja przez pracodawcę stanowiska pracy powódki. Zdaniem pozwanego okoliczność ta uzasadnia zastosowanie przepisu art. 827 kc, z uwagi na rażące niedbalstwo pracodawcy powódki.

Ponadto zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Augustowie zasądzając roszczenia główne obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 4 817,00 zł. W uzasadnieniu wyroku Sąd nie wskazał dokładnej podstawy przyznania tych kosztów. Tymczasem powódka, reprezentowana przez radcę prawnego, wystąpiła z pozwem o zapłatę, a jedynym przeprowadzonym w postępowaniu sądowym dowodem (oprócz dowodu z dokumentów wnioskowanych przez pełnomocnika pozwanego) była opinia biegłego. Jak wynika z treści przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. § 3 w/w przepisu określa, iż do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Pozwany wskazywał, iż uzasadniona stawka w/w kosztów określona została w przepisie §6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W przedmiotowej sprawie nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności stanowiące o zasadności przyznania kosztów zastępstwa prawnego w zwielokrotnionej stawce przewidzianej przepisami prawa.

Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem wydanym w dniu 30 września 2009r. w sprawie II AKz 643/09 ustalił, iż: ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzania wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której żadne ekstraordynaryjne okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności adwokata pozostawała na przeciętnym poziomie.

Powyższe według pozwanego uzasadnia wnioski apelacji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Wprawdzie pozwany w pierwszej kolejności formułował zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jednak rozważania Sądu Okręgowego należy rozpocząć od oceny trafności zarzutów naruszenia prawa procesowego. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Należy mieć na uwadze również i to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (por. postanowienie SN z 15 października 2001 r. I CKN 102/99; wyrok SN z 5 października 2000 r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28 maja 1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34; wyrok SN z 19 stycznia 1998 r. I CKN 424/97 OSNC 1998/9/136, wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007). W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego tak rozumiane naruszenie prawa materialnego przez Sąd I instancji, z pewnością nie nastąpiło. Należy przy tym wskazać, iż apelujący podnosząc zarzut naruszenia art. 827 § 1 kc , w toku procesu nie wykazał, iż pracodawca powódki nie odpowiada za szkodę na jej osobie, na zasadzie ryzyka.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można też mieć zastrzeżeń do wysokości zasądzzonego przez Sąd Rejonowy na rzecz powódki zadośćuczynienia, bowiem zgodnie z Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia (...) stycznia 2000 r. II CKN 651/98, korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wygórowana lub rażąco niska.

Odnosząc się do podniesionych przez pozwanego zarzutów o charakterze procesowym, stwierdzić należy, iż naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w sposób opisany w apelacji, zdaniem Sądu Okręgowego nie miało miejsca, a Sąd Rejonowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, dokonał trafnych ustaleń faktycznych, opartych na materiale dowodowym ocenionym prawidłowo. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej

oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów "według własnego przekonania" z drugiej natomiast strony zobowiązuje ten sąd do "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału".

Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27 września 2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14 marca 2002 r. IV CKN 859/00).

Wbrew zarzutom pozwanego Sąd Rejonowy dokonał logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a swoją ocenę tego materiału Sąd Rejonowy przedstawił w precyzyjnym, starannym i zrozumiałym uzasadnieniu.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c.

Nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego uzasadnia zarzut naruszenia tego przepisu tylko wówczas, gdy wiadomości specjalne były niezbędne do miarodajnej oceny zasadności roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06, nie publ.), a o tym, czy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne decyduje sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 545/07, nie publ.). W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji zasadnie nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii, ponieważ do jej prawidłowego rozstrzygnięcia nie był on nieodzowny, skoro istotne i miarodajne ustalenia niezbędne dla rzetelnej oceny stanu zdrowia powódki, Sąd Rejonowy poczynił na podstawie będących już w jego dyspozycji środków dowodowych w postaci orzeczenia lekarza ZUS i zgromadzonej dokumentacji medycznej. Ocenę tę przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznać należy za słuszną i w pełni usprawiedliwioną obiektywnymi okolicznościami, prawidłowo ustalonymi i ocenionymi przez Sąd I instancji.

Mało przekonujący okazał się również sformułowany w apelacji zarzut dotyczący naruszenia przepisów o kosztach zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik powódki korzystał z zastępstwa substytucyjnego co niewątpliwie wiązało się z ponoszeniem dodatkowych opłat za tego rodzaju zastępstwo. Mając przy tym na uwadze znaczną odległość siedziby Sądu Rejonowego od siedziby pełnomocnika powódki, przyznanie na jego rzecz podwójnej stawki minimalnej uznać należy za usprawiedliwione.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych przez pozwanego, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił jego apelację jako bezzasadną.